

WARTE PRZECZYTANIA

DOI: <https://doi.org/10.12775/BFEGZ.2024.012>

Alicja Balcerzak, *Wojenne herstorie. Wspomnienia kobiet z lat 1939–1945*, Kaszubskie Forum Kultury, Wydawnictwo REGION Jarosław Ellwart, Gdynia 2025, ss. 291

Publikacja przedstawia wspomnienia kobiet z czasów drugiej wojny światowej. Autorka podjęła próbę ukazania tych tragicznych lat po wieloletnich badaniach naukowych. W wyniku poszukiwań dotarła do licznych kobiecych wspomnień z różnych regionów Polski podzielonej pomiędzy okupantów – niemieckiego i sowieckiego. Szczególnie interesowała ją perspektywa kobiet utrwalaona w ich ówczesnych pamiętnikach i dziennikach. Niektóre z nich wróciły do swoich przeżyć po latach. Alicja Balcerzak w wstępie do książki podkreśla, że celem jej było uchwycenie i opisanie różnych modeli kobiecego widzenia wojny. Specyfika doświadczeń kobiet zależała od tego, jakie odgrywały role – czy były ofiarami, czy uczestniczkami lub też świadkami wydarzeń. Podstawowym materiałem źródłowym publikacji są pamiętniki napisane w czasie wojny i okupacji, a w mniejszym stopniu literatura wspomnieniowa.

W przedstawianiu problematyki wojennej na ogół przez całe dwięćsetlecie dominował męski punkt widzenia, który marginalizował doświadczenia kobiet i ich udział w wielkiej historii. Autorka pragnie podkreślić ważną rolę kobiet – żołnierek, sanitariuszek, łączniczek, a także matek, żon i córek, które musiały utrzymać przy życiu swoje rodziny.

Początkowy rozdział książki dotyczy kobiecych doświadczeń okupacyjnych, a pierwszym przedstawionym pamiętnikiem jest dziennik młodej dziewczyny Hanny Zach, w którym autorka zawarła swój bunt



wobec narzuconych przez okupanta rygorów życia w Warszawie. Kolejnym dokumentem są zapiski Haliny Fedorowicz z robót przymusowych, na które została wywieziona do Königsbergu.

W następnym rozdziale zapoznajemy się z doświadczeniem zagłady, jaki niemiecki okupant zgotował Żydom. Świadectwem jest dziennik Miriam Wattenberg, który ukazał się drukiem już w 1945 r. w Nowym Jorku i był pierwszą anglojęzyczną publikacją opisującą wydarzenia od utworzenia warszawskiego getta do września 1942 r. Z kolei w pamiętniku Adiny Błady-Szwajgier znajdziemy opisy pracy lekarki na terenie getta. Niezwykle przejmująca jest relacja Żydówki Marii Koper, która po ucieczce z getta znalazła schronienie w gospodarstwie polskich chłopów. Opisywane w dzienniku jej wrażenia i emocje doskonale obrazują osamotnienie, bezradność autorki i doświadczenie przymusowej izolacji.

W rozdziale „Być kobietą w Auschwitz” autorka opiera się na wspomnieniach spisanych wiele lat po obozowych doświadczeniach. „Wiem jak wygląda piekło” to wywiad-rzeka przeprowadzony przez dziennikarza Wiktora Krajewskiego z Aliną Dąbrowską, która wówczas miała dziewięćdziesiąt sześć lat. Trafiła do obozu jako dziewiętnastolatka i przeżyła tam półtora roku. Obok cierpień psychicznych, jakich doznała w obozowych warunkach, niezwykle dojmujące były doświadczenia związane z fizycznością. Naziści stosowali różne formy przemocy seksualnej. Obóz – to miejsce odczłowieczania i śmierci, Alinie Dąbrowskiej na zawsze kojarzył się ze strachem i okrucieństwem.

Rozdział pt. „Ocalałe z rzezi wołyńskiej” również wiąże się z doznaniem okrutnej traumy i makabrycznymi obrazami bestialstwa. Kobiety zamieszkałe na kresach wschodnich doświadczyły zagrożenia życia zarówno ze strony Niemców, jak i ukraińskich nacjonalistów. Często były one ofiarami brutalnych gwałtów, tortur oraz zabójstw. Świadkiem Krwawej Niedzieli na Wołyniu – 11 VII 1943 r. była Aniela Dębska (wówczas Sławińska). Wykazała się wtedy wielką odwagą i siłą charakteru w walce o swoje życie i życie ukochanego mężczyzny – przyszłego męża.

Aktywną uczestniczką walk w 1944 r. w Warszawie była Danuta Szlachetko ps. Wira. Jej szczerą relacją zawiera dramatyczne historie o krzywdzie, gniewie, a często rozpacz. O takich bardzo prywatnych odczuciach rzadko wspomina się w opracowaniach historycznych. Wydarzenia wojenne najczęściej przedstawiane były z męskiego punktu widzenia jako heroiczne walki i śmierci kolegów i koleżanek. „Wira” ukazuje powstanie oczyma nastoletniej dziewczyny bez patosu i wzniosłości.

Ciekawe jest spojrzenie na powstanie warszawskie oczami kobiety cywila w osobach pisarek: Marii Dąbrowskiej, Stefanii Podhorskiej-Okołów, Marii Rodziewiczówny i Larysy Zajączkowskiej-Mitznerowej.

Wstrząsający charakter mają wspomnienia byłej więźniarki obozu Stutthof Elżbiety Marcinkowskiej, która przeżyła Marsz Śmierci. Są to zapiski robione na bieżąco w trakcie ewakuacji obozu. Kobieta znalazła się tam w wyniku aresztowania przez gestapo za swoją działalność konspiracyjną.

Brutalne doświadczenia zawierają zapiski kobiet niemieckich, bo i taką wojenną perspektywę też znajdziemy w książce Alicji Balcerzak. Anonimowy pamiętnik Niemki z Berlina ukazuje sadyzm żołnierzy Armii Czerwonej i falę odwetowych gwałtów. Wojna często łączy się z barbarzyństwem, a więc i z przemocą seksualną, której ofiarami są kobiety. O tej nieludzkiej stronie wojennych działań nie ma zbyt wielu opracowań, bo też często trudno znaleźć język, aby ją opisać.

Ostatni rozdział książki opiera się na wspomnieniach Danuty Szysznian-Ossowskiej, która za udział w wileńskiej konspiracji została aresztowana w 1944 r. i przesłuchiwana przez sowieckich funkcjonariuszy NKGB (Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR). Następnie, po skazaniu na 10 lat pobytu w łagrach, więźniarka opisuje straszne warunki katorżniczej pracy, brud, głód i choroby wyniszczające skazanych.

Relacje kilku kobiet, o których pisze Alicja Balcerzak, przechowywane są w archiwum Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu. Znajdują się w teczkach osobowych: Anieli Sławińskiej-Dębskiej, Adiny Blady-Szwajgier i Danuty Szysznian-Ossowskiej.

Autentyzm kobiecych zapisków i wspomnień, których obszerne fragmenty cytuje autorka, przykuwa uwagę czytelnika. Kobięca perspektywa patrzenia na wojnę, tak odmienna od perspektywy męskiej, zwraca się ku emocjom. Świadcstwa zawarte w książce pozwalają spojrzeć na czas wojny z dala od linii frontu, bo wojna totalna dotyka wszystkich cywili. Autorka, oddając hołd odwadze i determinacji kobiet jednocześnie wskazuje, że przywracanie i pielęgnowanie pamięci jest ważne.

Książka ukazała się w osiemdziesiątą rocznicę zakończenia drugiej wojny światowej. Prezentowana publikacja jest bardzo starannie wydana, zawiera obszerną bibliografię i wykaz źródeł.

*Anna Mikulska*